

Stowarzyszenie „Nasze Bielany”

30-243 Kraków, ul. Księcia Józefa 337

e-mail: naszebielany@naszebielany.org

dot.: Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr UD172).

Szanowny Pan

Marek Zagórski

Minister Cyfryzacji

W związku z obecną inicjatywą legislacyjną Ministerstwa Cyfryzacji ¹ zmierzającą do:

1. 100-krotnego podniesienia limitu ekspozycji ludności na PEM ², z **pogwałceniem konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia**,
2. stawiania nowych nadajników emitujących promieniowanie elektromagnetyczne wysokich częstotliwości 24hna dobę 365 dni w roku – w dowolnym miejscu, z **pogwałceniem prawa własności i prawa miejscowego**,
3. wykluczenia całej ludności Polski z udziału w życiu publicznym, z **pogwałceniem Konwencji z Aarhus i ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku**,

przedstawiamy poniżej uwagi Stowarzyszenia „Nasze Bielany”.

Powyższa inicjatywa legislacyjna Rządu, **wywoła nieodwracalne skutki zdrowotne w skali całego kraju i doprowadzi do niepowetowanych strat materialnych**, których koszty pokryje społeczeństwo (podatnicy) a zyski będą wyłącznym udziałem prywatnego biznesu.

Teoretycznie rząd walczy z wykluczeniem cyfrowym. W praktyce **prowadzi do wykluczenia obywateli w zakresie zdrowia, środowiska i prawa własności** a gminy pozbawia władztwa planistycznego ³.

Teoretycznie rząd chce wyeliminować bariery inwestycyjne. **Przewidywana zmiana prawna służy eliminacji podstawowej bariery, tzn. praw obywatelskich.**

Stan faktyczny

Obecnie **w Polsce nie istnieje ochrona ludności przed polem elektromagnetycznym (PEM)**. W przeciwieństwie do innych krajów Unii Europejskiej, **skutki ekspozycji na PEM dla zdrowia i życia ludzi nie są badane, ani nie są przedmiotem debaty publicznej.**

¹ projekt ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr UD172).

² Rząd proponuje podnieść limit gęstości mocy mikrofalowego PEM z wartości 0,1 W/m² do 10 W/m².

³ Planowana zmiana **skutkuje pośrednio zabranieniem wszystkich praw obywatelskich** – np. prawa do dachu nad głową, prawa do pracy. W załączeniu przykładowa relacja jednej z osób poszkodowanych przez przemysł telefonii komórkowej. Nikt nie wie, jaka jest skala problemu.

Strategiczne działania ochronne prowadzone we Francji, na Cyprze, w Izraelu, Rosji i w wielu innych krajach, **nie są ujawniane** opinii publicznej. Stanowiska Parlamentu Europejskiego i Rady Europy **są objęte milczeniem**. Najnowsze wyniki badań naukowych oraz wypowiedzi wielu gremiów lekarskich z Europy i USA **podlegają wykluczeniu** z debaty publicznej.

Ład prawny w zakresie PEM został zniszczony na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Podajmy tylko dwa przykłady:

1. W 2002 roku wykreślono z polskiego prawa chorobę mikrofalową, ale tylko w odniesieniu do cywilów pracujących przy nadajnikach telekomunikacyjnych. Wobec funkcjonariuszy służb pozostawiono możliwość stwierdzenia nawet 100% utraty zdrowia, czyli śmierci (nawet wobec pracowników służby więziennej⁴),
2. W 2007 roku stwierdzono - wbrew prawom fizyki - że PEM oddziałuje w liniach prostych a nie w przestrzeni⁵. Efektem było wycofanie obowiązku sporządzania Ocen Oddziaływania na Środowisko i tym samym zdjęcie z przemysłu bezprzewodowego odpowiedzialności za skutki zdrowotne prowadzonej działalności.

Jednocześnie, pomimo rosnącej lawinowo ekspozycji ludności na PEM⁶ **nigdy nie podjęto żadnych działań** - systemowych ani wycinkowych - **aby zidentyfikować skutki zdrowotne**. W wielu miejscach, o których doskonale wiedzą organy publiczne, a gdzie od kilkunastu lat występują największe ekspozycje ludności na PEM (np. na osiedlu Zatorze w Słupsku lub przy ul. Krowoderskich Zuchów w Krakowie), **ani nigdzie indziej w Polsce, nie przeprowadzono żadnej identyfikacji** stanu zdrowia ludzi, **a tym bardziej nie dokonano oceny wpływu PEM na zdrowie ludzi**.

Mieszkańcy takich osiedli^{7,8}, poza statystycznie często chorują i umierają na dolegliwości podręcznikowo związane z ekspozycją mikrofalową. Pomimo to **organy publiczne nie reagują i nie podejmują żadnych działań w celu identyfikacji problemu**⁹. W każdym takim przypadku można dostrzec pewną prawidłowość:

1. Ponadprzeciętna zachorowalność i zgony wywołuje interwencję poselską.
2. **Służby publiczne** (np. minister, albo Sanepid) **stwierdzają, że ludność nie ma prawa chorować** ponieważ ... pomiary nie wykazały przekroczenia limitu prawnego 7V/m..
3. Cały temat zamykany jest **na papierze i nigdy nie dochodzi do zbadania stanu zdrowia ludzi**.

Ponadto, **uwaga społeczeństwa jest metodycznie odwracana** od istoty problemu, tzn. skutków zdrowotnych, m.in. w następujący sposób:

1. Nadawcy chętnie podejmują temat pomiarów emisji. **Pomiary te nie mają żadnej wartości**, ponieważ wielkość emisji reguluje nadawca – dokonuje tego zdalnie, z systemu komputerowego, w dowolnym zakresie i w dowolnej chwili.
2. Nadawcy **nie udostępniają żadnych informacji o zainstalowanych źródłach emisji** – tzn. nadajnikach i wzmacniaczach PEM. Całą uwagę kierują na przetworniki końcowe, czyli na anteny, co pozostaje bez znaczenia dla wielkości emisji.
3. Nadawcy **nie ujawniają żadnych obliczeń i rysunków stacji nadawczych** – tzn. budżetów emisji ani obszarów oddziaływania. Składają tylko deklaracje i oświadczenia.

⁴ Por. aktualnie obowiązujące Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie ustalania uszczerbku na zdrowiu funkcjonariuszy Służby Więziennej - poz. 191 – „Trwałe uszkodzenie zdrowia w wyniku oddziaływania pola elektromagnetycznego o wysokiej częstotliwości w zakresie mikrofal, dłuższych fal radiowych oraz spójnego promieniowania świetlnego”.

⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów dnia 21 sierpnia 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko

do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko.

⁶ Nawet 800% eskalacja promieniowania została opisana przez NIK w raporcie z kontroli P/14/092.

⁷ <https://www.tvp.info/6065057/ludzie/mieszkanicy-kontra-telefonja/>

⁸ <https://dziennikpolski24.pl/bezradni-w-walce-z-sieciami-telefonii-komorkowej/ar/3929675>

⁹ Por. art. 28 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Wybrane informacje szczegółowe

Wg ogólnodostępnej wiedzy, ludność Polski jest co najmniej tak samo ekspozowana na PEM jak mieszkańcy krajów rozwiniętych – Francji, Niemiec czy Szwecji. Wystarczy w tym celu porównać wyniki kampanii pomiarowych przeprowadzonych w Polsce przez Instytut Łączności w 2016 i 2017 z wynikami przedstawionymi przez Francuską Narodową Agencję Częstotliwości (ANFR) w grudniu 2017 r. Trzeba też wziąć pod uwagę ograniczony zakres wiarygodności polskich pomiarów, wykonywanych tylko przy gruncie i mających charakter pionierski, eksperymentalny - w przeciwieństwie do poważnych podmiotów takich jak ANFR czy Bundesnetzagentur. **Musimy więc zakładać, że realne ekspozycje ludności w Polsce są większe.**

W uzasadnieniu do projektu rządowego, zostały przywołane wytyczne organów Unii Europejskiej z 1998 roku. W rzeczywistości są to archaiczne regulacje, które powstały w czasach Zimnej Wojny, nie poddane żadnej rewizji. Trzeba wziąć pod uwagę, że w roku 2018 zostały opublikowane nowe raporty oraz wyniki dotyczące wpływu pól elektromagnetycznych z badań finansowanych w ramach programów Unii Europejskiej.

W lipcu br. zostały opublikowane wyniki badań epidemiologicznych dotyczące negatywnego wpływu pola elektromagnetycznego na te obszary mózgu, które są odpowiedzialne za zapamiętywanie informacji pt. „*A Prospective Cohort Study of Adolescents' Memory Performance and Individual Brain Dose of Microwave Radiation from Wireless Communication*”.

Naukowcy ze Szwajcarskiego Instytutu Zdrowia Publicznego (Swiss TPH) jako pierwsi na świecie wykazali, że istnieje związek pomiędzy ekspozycją na pole elektromagnetyczne o częstotliwości radiowej a upośledzeniem pamięci u nastolatków. Naukowcom udało się udowodnić, że jeśli młodzi ludzie regularnie korzystają ze smartfonów trzymając aparaty tuż przy głowie, to już po roku u nastolatków można zauważyć negatywny wpływ na rozwój tych obszarów mózgu, które są odpowiedzialne za zapamiętywanie. Związek ten był najbardziej wyraźny wśród osób, które trzymały telefony po prawej stronie głowy. Unikalną cechą przeprowadzonego badania było wykorzystanie obiektywnych danych dotyczących użytkowników telefonów komórkowych, które zostały udostępnione przez operatorów sieci telefonii komórkowej.

Badanie zostało przeprowadzone przez szwajcarski instytut w ramach realizacji projektu Unii Europejskiej GERoNiMO, którego celem jest poszerzenie wiedzy na temat tego, czy i w jakim zakresie PEM wpływa na zdrowie. Prace nad obliczeniami dawek przeprowadzono we współpracy z belgijskimi naukowcami. Projekt był finansowany przez Siódmy Program Ramowy UE i Szwajcarską Narodową Fundację Nauki (SNSF).

Ponadto, w maju br. opublikowane zostały raporty będące wynikiem realizacji projektu EKLIPSE (Establishing a European Knowledge and Learning Mechanism to Improve the Policy-Science-Society Interface on Biodiversity and Ecosystem Services), finansowanego przez Unię Europejską, w ramach którego zaproszono szeroką grupę ekspertów z różnych dziedzin, aby omówić aktualną wiedzę na temat wpływu sztucznych pól elektromagnetycznych na dzikie zwierzęta. Zwrócono w nich uwagę, że technologia 5G ma opierać się przede wszystkim na niewykorzystanej dotąd szerokość pasma od 30 do 300 GHz. W rezultacie, anteny stacji bazowych mają być rozmieszczone gęsto w sąsiedztwie infrastruktury, takiej jak latarnie, słupy i budynki. Może to narazić dzikie zwierzęta na większe poziomy promieniowania elektromagnetycznego nieznanego dotąd w przyrodzie. Potencjalne skutki wprowadzenia technologii 5G dla ptaków wędrownych, nietoperzy i pszczół, są w dużej mierze niezidentyfikowane, co stwarza niebezpieczeństwo pojawienia się nieznanego dotąd negatywnych skutków biologicznych. W raportach podkreślono wagę stosowania zasady ostrożności, w tym unikanie umieszczania źródeł PEM w rezerwach przyrody, co wydają się w sprzeczności z proponowanymi przez Ministerstwo Cyfryzacji zmianami.

Przywoływane wytyczne ICNIRP są krytykowane przez wiele ośrodków naukowych na świecie. Naukowcy z 41 krajów, którzy opublikowali własne wyniki badań na temat negatywnego oddziaływania pól elektromagnetycznych, wezwali Światową Organizację Zdrowia i Organizację Narodów Zjednoczonych do pilnego przyjęcia bardziej ochronnych wytycznych w zakresie oddziaływania PEM ([link](#)). Przypominają, że granice bezpieczeństwa ICNIRP oparte na szybkości absorpcji (SAR) zostały ustalone na podstawie symulacji absorpcji energii elektromagnetycznej przy użyciu

wystandaryzowanych fantomów dla dorosłych mężczyzn i zaprojektowane, aby chronić ludzi tylko przed skutkami termicznymi pól elektromagnetycznych, nie uwzględniając m.in. długotrwałych skutków biologicznych na rozwijający się organizm małych osób, czy kobiet w ciąży i płodu.

Faktem jest, że na przestrzeni wielu lat władze w ponad 50 krajach oraz Unia Europejska przyjęły wytyczne ICNIRP i przełożyły je na własne ramy regulacyjne dotyczące ochrony ludności i pracowników przed ustalonymi negatywnymi skutkami dla zdrowia. Trudno wyjaśnić, jak do tego doszło, że mała organizacja non profit ma tak silny, globalny wpływ na ocenę skutków zdrowotnych rozwoju technologii bezprzewodowej. Problem ten podniosła nawet Rada Europy pisząc, że obowiązujące oficjalne wartości progowe dla ograniczenia wpływu na zdrowie pól elektromagnetycznych zostały sporządzone i zaproponowane międzynarodowym instytucjom tj. WHO, Komisji Europejskiej oraz rządów poszczególnych krajów przez ICNIRP, organizację pozarządową, której pochodzenie i struktura nie są zbyt jasne i która jest ponadto podejrzewana o utrzymywanie bliskich związków z branżami, których ekspansja kształtowana jest przez zalecenia dotyczące maksymalnych wartości progowych dla różnych częstotliwości pól elektromagnetycznych

Warto przypomnieć, że polscy naukowcy intensywnie włączyli się do badań nad ustaleniem podstaw istniejących limitów PEM już na początku lat 60. O randze tych działań świadczy zorganizowane w Polsce w 1973 roku pod patronatem Światowej Organizacji Zdrowia międzynarodowe sympozjum pt. „Biologiczne efekty i zagrożenia zdrowia od promieniowania mikrofalowego”, w którym uczestniczyli wszyscy najwybitniejsi uczeni m.in. z USA, b. ZSRR, Europy Zachodniej i Polski – twórcy podstaw normowania PEM dla celów ochrony ludzi. Wydaje się, że nieosiągnięte wówczas porozumienie w kwestii podstaw ustalania norm skutkuje do dziś. Dziwić jedynie może, że wtedy obserwowane w badaniach klinicznych negatywne skutki nietermiczne (biologiczne) na organizm ludzki, są obecnie tak mocno kwestionowane przez Międzynarodową Komisję ds. Ochrony Przed Promieniowaniem Niejonizującym oraz Światową Organizację Zdrowia.

Ponadto wszystkie kraje Unii Europejskiej, z dniem 1 lipca 2016 r. obowiązuje Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/35/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie minimalnych wymagań w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa dotyczących narażenia pracowników na zagrożenia spowodowane czynnikami fizycznymi (polami elektromagnetycznymi) (dwudziesta dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG) i uchylająca dyrektywę 2004/40/WE.

W ślad za tym, 1 lipca 2016 roku, w Polsce, weszło w życie Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na pole elektromagnetyczne. Rozporządzenie definiuje zagrożenia elektromagnetyczne jako szkodliwe dla zdrowia, niebezpieczne lub uciążliwe skutki bezpośredniego lub pośredniego oddziaływania pól elektromagnetycznych (PEM), powstające w przestrzeni pracy ze względu na m.in. bezpośrednie skutki biofizyczne oddziaływania PEM na organizm człowieka, obejmujące:

- skutki termiczne – ogrzanie tkanki przez pochłoniętą energię PEM;
- skutki nietermiczne, czyli: pobudzenie mięśni, nerwów lub narządów zmysłów, które mogą mieć szkodliwy wpływ na zdrowie psychiczne lub fizyczne; pobudzenie narządów zmysłów może prowadzić do przejściowych objawów, takich jak zawroty głowy czy wrażenia wzrokowe, mogące powodować przejściowe uciążliwości lub wpływać na funkcje poznawcze lub inne funkcje mózgu lub mięśni, przez co mogą wpływać na zdolność do bezpiecznego wykonywania pracy.

Pola elektromagnetyczne mogą powodować powstawanie różnych dolegliwości (subiektywnych i obiektywnych) u pracownika w zależności od natężenia pola i częstotliwości.¹⁰

Dolegliwości subiektywne:

- osłabienie ogólne,
- utrudnienie koncentracji uwagi,
- osłabienie pamięci,

¹⁰ „BHP w Praktyce” B. Rączkowski, ODDK, Gdańsk 2016.

- łatwość męczenia się praca umysłową,
- ospałość w ciągu dnia i zaburzenia snu w ciągu nocy,
- drażliwość nerwowa,
- bóle i zawroty głowy,
- nadmierna potliwość lub suchość dłoni i stóp,
- dolegliwości sercowe np. uczucie ucisku, kłucia,
- dysfunkcje ze strony układu pokarmowego.

Dolegliwości obiektywne:

- objawy ze strony układu nerwowego (stany neurasteniczne, nerwice wegetatywne, drżenie rąk, zmiany czynności bioelektrycznej mózgu ujawniające się w zapisie EEG),
- zmiany w narządzie wzroku,
- objawy ze strony układu sercowo-naczyniowego (obniżenie ciśnienia krwi, zwolnienie akcji serca, , zmiany czynności bioelektrycznej serca ujawniające się w zapisie EEG),
- zmiany we krwi i w układzie krwiotwórczym,
- objawy ze strony układu hormonalnego.

Pracodawca jest zobowiązany do wyznaczenia stref: bezpiecznej i ochronnych (pośredniej, zagrożenia i niebezpiecznej). Zabronione jest zatrudnianie w zasięgu pól elektromagnetycznych o natężeniach przekraczających wartości dla strefy bezpiecznej (do 7 V/m) pracowników młodocianych, użytkowników aktywnych lub pasywnych implantów medycznych, osób, u których stwierdzono przeciwwskazania do wykonywania pracy w warunkach narażenia oraz kobiet w ciąży, ponieważ pola elektromagnetyczne są traktowane jako czynnik zaburzający rozrodczość (o działaniu genotoksycznym lub teratogennym).

Pracodawca zobowiązany jest eliminować zagrożenia elektromagnetyczne, uwzględniając wszelkie dostępne środki techniczne, ograniczające emisję PEM u jego źródła lub ograniczające narażenie na PEM, a jeżeli jest to niemożliwe, zastosować środki ochronne ograniczające te zagrożenia w inny sposób, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki.

W roku 2016, Prezydenta Miasta Krakowa w piśmie z dnia 29.03.2016 r. (OR-03.003.1442.2016) zwrócił się z prośbą do Ministra Środowiska o rozważenie znacznego zmniejszenia dopuszczalnego poziomu natężenia pól elektromagnetycznych oddziałujących na obszarach, gdzie znajdują się szkoły i placówki oraz określenia bezpiecznej strefy ochronnej wokół jednostek oświatowych. Podkreślił, że część uczniów uczęszczających do szkół specjalnych i integracyjnych wykazuje znaczną wrażliwość na oddziaływanie PEM, szczególnie dotyczy to dzieci niepełnosprawnych, z chorobami nowotworowymi oraz posiadającymi zdiagnozowaną nadwrażliwość elektromagnetyczną, nawet gdy zmierzone wartości są niższe niż w obecnie obowiązującym Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30.10.2003 roku.

Dodatkowo - Francuska Agencja ds. Żywności, Środowiska i Bezpieczeństwa i Higieny Pracy (ANSES - Agence nationale de sécurité sanitaire de l'alimentation, de l'environnement et du travail), w marcu br., opublikowała pierwszy na świecie rządowy raport na temat nadwrażliwości elektromagnetycznej. Po raz pierwszy agencja nie zaprzeczyła istnieniu problemu. Podkreślono we wnioskach, że objawy występujące u osób z nadwrażliwością elektromagnetyczną są rzeczywiste i że osoby te muszą dostosować swoje codzienne życie, aby sobie z tym poradzić – najczęściej poprzez izolację od sztucznych pól elektromagnetycznych.

Nadwrażliwość (w tym przypadku na PEM) to obiektywnie występujące, powtarzalne objawy wywołane przez ekspozycję na bodziec o sile (dawce) dobrze tolerowanej przez zdrowe osoby. Spośród wielu objawów nadwrażliwości elektromagnetycznej, agencja wymienia przede wszystkim bóle głowy, zaburzenia snu, uwagi i pamięci. W raporcie podkreśla się, że problem EHS może dotyczyć nawet 5% społeczeństwa, co stanowi około 3,3 miliona Francuzów. ANSES ostatecznie zaleca, aby zapewnić osobom z nadwrażliwością elektromagnetyczną odpowiednie warunki mieszkania, wypoczynku oraz nauki i pracy. Ponadto, należy pogłębiać wiedzę pracowników służby zdrowia, aby zapewnić takim osobom odpowiednią opiekę. Podkreślono również, że należy zintensyfikować

badania naukowe w celu wypracowania odpowiednich wskaźników diagnostycznych nadwrażliwości elektromagnetycznej.

Ponadto na spotkaniu zorganizowanym przez Kancelarię Prezydenta RP w dniu 4 kwietnia 2016 roku¹¹, w którym uczestniczyli również przedstawiciele Stowarzyszenia „Nasze Bielany”, osoby z orzeczeniami lekarskimi o nadwrażliwości elektromagnetycznej (EHS) przedstawiły swoją bardzo trudną sytuację prawną w Polsce. Należy wyraźnie podkreślić, że proponowany projekt ustawy naraża te osoby na realną utratę zdrowia i życia. Budowa stacji bazowej telefonii komórkowej w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkań osób ze zdiagnozowaną nadwrażliwością elektromagnetyczną (EHS) spowoduje również znaczącą utratę wartości ich mieszkań. W efekcie uchwalenie ustawy w obecnym kształcie zmusi ich i ich rodziny do opuszczenia mieszkania. W związku z odczuwanymi tam dolegliwościami, zakłócone zostanie ich normalne funkcjonowanie, uniemożliwiając im osiągnięcie pełnego dobrostanu psycho-fizycznego (czyli pełnego zdrowia według definicji Światowej Organizacji Zdrowia). Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu orzekł w podobnej sprawie i w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 listopada 2006r. zobowiązał władze Włoch do wypłaty 12.000,00 euro, jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną w postaci udręki i lęku, których doznała ofiara sąsiedztwa zakładu oddziałującego szkodliwie na środowisko. Podstawą tego orzeczenia było pogwałcenie art. 8. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, nakazującego chronić życie prywatne, rodzinne, dom i korespondencję, gdyż ochrona prawa do domu odnosi się nie tylko do fizycznego obszaru życia osoby i rodziny, lecz także do spokojnego cieszenia się tym obszarem. Tym samym naruszenie miru domowego nie ogranicza się do aktów konkretnych lub fizycznych, jak nieuprawnione wtargnięcie do czyjegoś domu, ale uwzględnia także naruszenia niekonkretne i nie fizyczne, takie jak hałas, emisje, odory i inne formy szkodliwego oddziaływania.

Należy przypomnieć, że nadwrażliwość elektromagnetyczna manifestuje się takimi objawami jak ból głowy, chroniczne zmęczenie, nawracające infekcje, trudności z koncentracją, utrata pamięci, smutek bez widocznego powodu, zmiany na skórze, drażliwość, zaburzenia snu, zaburzenia pracy serca, problemy z krążeniem krwi, dezorientacja, zatłoczony nos, spadek libido, zaburzenia czynności tarczycy, pieczenie oczu, szumy uszne, skłonność do częstego oddawania moczu, nerwowość, osłabienie naczyń włoskowatych, chłodne dłonie i stopy oraz sztywność mięśni. Objawy się ujawniają lub pogłębiają w pobliżu urządzeń elektrycznych, transformatorów, anten telefonii komórkowej i/lub innych źródeł promieniowania.

Osoby z nadwrażliwością elektromagnetyczną nie doświadczają natomiast żadnych problemów, gdy nie są wystawione na oddziaływanie pola elektromagnetycznego. Można zatem stwierdzić, że wszelka nawracająca choroba wywołana promieniowaniem, której objawy łagodnieją lub ustępują, gdy dana osoba oddala się od źródła fal, jest przypadkiem nadwrażliwości elektromagnetycznej, jeśli nawet – zdaniem niektórych lekarzy – brakuje dowodów naukowych wskazujących na bezpośredni związek przyczynowo skutkowy. Jakość życia osób cierpiących na nadwrażliwość elektromagnetyczną znacznie się pogarsza nie tylko wskutek objawów fizycznych, które zazwyczaj się pojawiają, lecz również ze względu na całkowitą zmianę trybu życia w związku z koniecznością unikania narażenia na fale. W praktyce oznacza to, że powinny one unikać prawie wszystkich miejsc publicznych, takich jak środki transportu, szpitale i biblioteki, a nawet własne mieszkanie, by nie doświadczać negatywnych konsekwencji zdrowotnych, co narusza prawa zapisane w Karcie praw podstawowych UE.

W świetle powyższych przepisów i braku badań, nie ma podstaw prawnych do zmiany (liberalizacji) normy narażenia ludności na zwiększone poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku. Oczekujemy w obszarze zabudowy mieszkaniowej na wprowadzenie ograniczeń ekspozycji na pola elektromagnetyczne wysokich częstotliwości zgodnie z obecnym stanem wiedzy naukowej¹² i zakazów budowy stacji bazowych telefonii komórkowej, które będą gwarantowały bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców.

¹¹ <http://www.prezydent.pl/kancelaria/aktywnosc-ministrow/art,279,w-belwederze-o-falach-elektromagnetycznych.html>

¹² <https://www.degruyter.com/view/j/reveh.2016.31.issue-3/reveh-2016-0011/reveh-2016-0011.xml> „EUROPAEM EMF Guideline 2016 for the prevention, diagnosis and treatment of EMF-related health problems and illnesses” str. 381.

Podsumowując, należy stwierdzić, że na dzień dzisiejszy nie istnieją jakiegokolwiek zweryfikowane dowody naukowe, oparte na fundamentalnej zasadzie „Evidence Based Medicine”, oraz tzw. „złotym standardzie” przeprowadzania badań klinicznych, świadczące o bezpieczeństwie tej technologii na zdrowie człowieka. W związku z powyższym oświadczamy, że wprowadzenie tej technologii do Polski będzie eksperymentem naukowym na Polakach.

Art. 39. Konstytucji Rzeczypospolitej wyraźnie mówi „Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody”. Dodatkowo, ewidentnie łamana będzie przyjęta w 2005 r. przez Unię Europejską tzw. Zasada Ostrożności, która mówi że :

„Jeśli istnieje prawdopodobne, chociaż słabo znane, ryzyko negatywnych skutków nowej technologii, jest lepiej jej nie wprowadzać w życie zamiast ryzykować niepewne, ale potencjalnie bardzo szkodliwe, konsekwencje.

Zwracamy osobom odpowiedzialnym za przygotowanie i ewentualne uchwalenie projektu ustawy (druk nr UD172) uwagę, że obowiązujący w Polsce Kodeks Karny, a w szczególności Art. 165. „Inne niebezpieczeństwa” Dz.U.2016.0.1137 t.j. - Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. wyraźnie wskazuje na to, że:

§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia w wielkich rozmiarach: [...]

2) wyrabiając lub wprowadzając do obrotu szkodliwe dla zdrowia substancje, środki spożywcze lub inne artykuły powszechnego użytku lub też środki farmaceutyczne nie odpowiadające obowiązującym warunkom jakości, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 4. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 2 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Nasze stanowisko dotyczące zmian prawnych proponowanych w projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr UD172) jest negatywne.

Żądamy wstrzymania decyzji o wprowadzeniu technologii 5G do czasu, gdy badania wykażą ponad wszelką wątpliwość całkowite bezpieczeństwo tej technologii.

Za zarząd Stowarzyszenia „Nasze Bielany”

Tomasz Owca – wiceprezes

Barbara Gałdzińska-Calik – wiceprezes.

Otrzymują:

1 x Adresat

1 x Prezydent RP

1 x Rzecznik Praw Obywatelskich

1 x a/a